

Zwoliński, Adam

Biblioteki i czytelnictwo w woj. warszawskim w okresie XX-lecia

Rocznik Mazowiecki 1, 292-303

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM ŻWOLIŃSKI

BIBLIOTEKI I CZYTELNICTWO W WOJ. WARSZAWSKIM W OKRESIE XX-LECIA

Lata wojny dokonały ogromnych spustoszeń w zbiorach bibliotecznych. Rejestracja bibliotek przeprowadzona w styczniu 1946 r. wykazała w okręgu szkolnym warszawskim 55 bibliotek powiatowych, miejskich i gminnych z 56 682 t. (0,026 książki na 1 mieszkańca), 707 bibliotek szkolnych ze 119 640 t., 68 bibliotek organizacji społecznych z 20 318 t. oraz 84 biblioteki różnych typów z 80 tys. t. To był stan posiadania bibliotek wszystkich typów w momencie startu do planu 3-letniego¹.

W okresie XX-lecia Polski Ludowej w zakresie bibliotek i upowszechnienia książki nastąpiły zasadnicze ilościowo i jakościowo zmiany. Książka stała się jednym z najważniejszych środków masowego przekazu dóbr kulturalnych i narzędziem kształtowania świadomości społecznej na nowych, postępowych zasadach.

Głęboki nurt tych zmian najlepiej można prześledzić na przykładzie publicznych bibliotek powszechnych, które są jednym z głównych narzędzi polityki kulturalnej państwa, są najliczniejsze, wyniki ich działalności są dostępne i porównywalne i na ich podstawie można wytworzyć dość wiarygodny obraz upowszechniania książki w Polsce i w województwie.

Dlatego przede wszystkim ich działalność będzie przedmiotem niniejszych rozważań.

Sieć biblioteczna

U progu XX-lecia na początku 1964 r. w woj. warszawskim działało 649 publicznych bibliotek powszechnych, w tym 1 biblioteka wojewódzka, 23 powiatowe i miejskie, 5 powiatowych, 5 miejskich m. wydzielonych, 31 miejskich, 10 osiedlowych, 457 gromadzkich, 117 filii bibliotecznych

¹ Bibliotekarz 1946 nr 11—12 s. 242.

oraz oddziałów dla dzieci, poza tym 3 488 punktów bibliotecznych, w tym na wsi 3 346.

Niezwykle cennym osiągnięciem ostatnich lat jest zorganizowanie 150 czytelń przy bibliotekach. Są one wyposażone w księgozbiory podręczne, pisma, rzutniki do przezroczy, radia, a nierzadko i telewizory. Trudności lokalowe nie pozwalają na otwarcie czytelń przy wszystkich bibliotekach, z poważną stratą dla ich funkcji oświatowych. Poza potrzebą drobnych uzupełnień w sieci bibliotek gromadzkich na terenie województwa działa pełna sieć bibliotek powszechnych, pokrywająca się z podziałem administracyjnym.

Zmiany podziału administracyjnego spowodowały, że na terenie gromad istnieją ponadto 94 filie biblioteczne, zorganizowane w swoim czasie jako biblioteki gromadzkie. Społeczeństwo miejscowe nie zgadza się na ich likwidację lub przeniesienie. Może to być przyczynkiem do oceny stosunku ludności wiejskiej do spraw książki. Praktycznie każdy mieszkaniec województwa, bez względu na miejsce zamieszkania, ma możliwość bezpłatnego wypożyczenia książek. Jeżeli weźmie się pod uwagę coraz szerzej rozwijające się wypożyczenie międzybiblioteczne, dla którego stoją do dyspozycji biblioteki naukowe w Warszawie, to czytelnik może otrzymać, zwłaszcza kształcący się zaocznie, również każdą książkę naukową. Tylko w 1963 r. biblioteka wojewódzka dostarczyła tą drogą 1500 dzieł.

Uzupełnieniem sieci bibliotek powszechnych jest sieć bibliotek związkowych, których na terenie województwa jest ok. 120, w tym 40 większych — np. w Żyrardowie, Pruszkowie, Ursusie, Mińsku Maz. itd.

Wprawdzie biblioteki szkolne są integralną częścią szkoły i służą jej dydaktycznym i wychowawczym celom, to jednak ogromna ich ilość, pokrywająca się z siecią szkół oraz dość szeroko rozpowszechnione czytelnictwo książek wypożyczonych w szkole dla rodzin uczniów, w dużym stopniu wpływają na upowszechnienie książki.

Biblioteki techniczne, organizowane w większych zakładach produkcyjnych, a które dopiero w 1953 r. otrzymały podstawy prawne działalności, spełniają doniosłą rolę w postępie technicznym, ruchu racjonalizacji i wynalazczości. Są we wszystkich większych zakładach pracy i działają w ścisłym powiązaniu z ośrodkami informacji i dokumentacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Na przykładzie ZM „Ursus” można stwierdzić, że istnieją ogromne potrzeby, ale również i niewykorzystane możliwości upowszechnienia książki technicznej zarówno wśród pracowników inżynierijno-technicznych, jak i robotników, pomimo że i osiągnięcia są znaczne.

Poza wymienionymi sieciami bibliotecznymi, wśród których pominięto biblioteki naukowe w miastach wojewódzkich, działają i działały w pew-

nych okresach XX-lecia, na ogół z niewielkimi efektami czytelniczymi, biblioteki różnych instytucji i organizacji społecznych. Jedyna na terenie województwa biblioteka naukowa im. Zielińskich w Płocku odgrywa poważną rolę dla regionu płockiego.

Tak więc od strony instytucjonalnej książka zabezpieczyła sobie w ciągu XX-lecia powszechność, jak nigdy w historii naszej kultury.

Dekret o bibliotekach z 1946 r. nałożył na państwo obowiązek zakładania i utrzymania bibliotek, a książkę uznał za dobro narodowe. Wspomniały rozwój bibliotek przekroczył z czasem ramy zakreślone dekretem.

Księgozbiory i korzystanie z nich

W sieci bibliotek publicznych znajduje się ok. 2 600 tys. tomów — 107 tomów na 100 mieszkańców (w kraju 122), przy czym liczby te kształtują się od 162 w pow. Siedlce do 58 w pow. Wołomin. Jest to wzrost kilkakrotny w stosunku do 1939 r.

Na 1 czytelnika przypada średnio 6,6 książki, na 1 bibliotekę gromadzką 2 711, nawet na punkt biblioteczny wiejski — 91 książek.

20% księgozbiorów stanowią książki dla dzieci, 52% literatura piękna dla dorosłych i ok. 28% literatura popularnonaukowa, techniczna, rolnicza i światopoglądowa.

Biorąc pod uwagę oświatowe funkcje bibliotek powszechnych — za mało jest książek trzeciej grupy.

Pracownicy biblioteczni nie są jeszcze należycie wdrożeni i przygotowani od strony metodyki pracy z czytelnikiem do popularyzacji tego typu książek, stąd uprzywilejowanie beletrystyki.

Woj. warszawskie pod względem ilości książek na mieszkańca znajduje się na 17 miejscu w kraju. Zbiory biblioteczne wzrastają powoli — w 1963 r. średnio 157 tomów na 1 bibliotekę gromadzką. Na zakup książek w tymże roku przeznaczono 1,04 zł na mieszkańca (średnia krajowa 1,64 zł).

Wprawdzie ogólna liczba książek w bibliotekach powszechnych jest optymistyczna, to jednak na obecnym, dość wysokim etapie rozwoju czytelnictwa, o dalszych perspektywach upowszechniania decyduje dostatecznie wysoki w stosunku do liczby czytelników i rozszerzających się zainteresowań czytelniczych — dopływ nowości wydawniczych. Chociaż książek jest dużo, nawet zbyt dużo, jeżeli idzie o wydawnictwa z lat pięćdziesiątych, ale za mało nowości rolniczych, społeczno-politycznych, przyrodniczych, a również i nowości literatury pięknej. Książki popularnonaukowe, fachowe, polityczne wobec ogromnych postępów nauki i techniki i szybkich przemian w świecie współczesnym — starzeją się i dezaktualizują. Biblioteka przestaje nadążać za rynkiem wydawniczym

z powodu braków funduszków na zakup nowości, które, reklamowane w radio, telewizji i w prasie, stają się niedostępne dla przeciętnego czytelnika, a biblioteka stopniowo przestaje być atrakcyjną placówką oświatową.

W tej sytuacji uprzywilejowane są mniej liczne biblioteki miejskie, w gorszym położeniu są biblioteki gromadzkie, a do najliczniejszych punktów bibliotecznych nowości docierają z $1/2$ —1-rocznym opóźnieniem.

Stworzenie ogromnej sieci bibliotecznej i wytworzenie nawyku czytania i korzystania z bibliotek 400 tys. czytelników bibliotek powszechnych pociąga za sobą skutki nieodwracalne — obowiązek systematycznego dostarczania nowości wydawniczych najwyższej jakości, jako że informacje o dobrych książkach docierają jednakowo szybko do miasta, jak i na wieś.

Bibliotekarze woj. warszawskiego coraz liczniej notują niezwykle cenne społecznie żądania czytelników wiejskich, a miejskich na porządku dziennym, dostarczenia światowych i polskich bestsellerów, i to nie tylko beletrystycznych, ale i popularnonaukowych, politycznych itd.

Nienadążanie przez bibliotekę w zaspokajaniu tych cennych potrzeb, które są dobitnym przejawem dokonującej się rewolucji kulturalnej, z dość prozaicznego społecznie powodu — zaniżonych w stosunku do innych województw kredytów na zakup książek, może być szybko zlikwidowane.

Sprawa bieżącego zaopatrywania bibliotek w nowości wydawnicze, a przede wszystkim w głośne dzieła, wydaje się o tyle jeszcze ważna, że nowości tego typu natychmiast znikają wykupywane przez coraz szerszą grupę indywidualnych miłośników książek z wielką, niepowetowaną stratą dla bibliotek, które na czas nie zdążą książki zakupić. W ten sposób w wielu bibliotekach nie ma książek Kosidowskiego, Cerama, Konwickiego, ostatnio Brylla i in.

Z bibliotek powszechnych korzystało w 1963 r. 392 tys. czytelników — 16,3% ogółu ludności, licząc niemowlęta i starców. Średnia krajowa 14,4%, woj. warszawskie zajmuje pod tym względem dobre 7 miejsce, zostawiając w pobitym polu takie województwa, jak poznańskie, lubelskie, wrocławskie, opolskie, gdańskie i krakowskie.

W pewnym sensie jesteśmy „nietypowi”, ponieważ pod względem wydatków na książki znajdujemy się na 20 miejscu², jako że rozwój czytelnictwa zazwyczaj idzie w parze z wydatkami na książki. Świadczy to natomiast dodatnio o pracy bibliotekarzy, którzy potrafili tak rozszerzyć zasięg oddziaływania książki, pomimo trudnych warunków pracy.

² T. Zarzębski: *Publiczne biblioteki powszechne w 1963 r.* Warszawa 1964 s. 167.

Na wsi liczba czytelników wynosi 16,7%, w miastach 15,3%. W skali powiatów liczby te wahają się od 23,1% w pow. Przasnysz, 22,5% pow. Siedlce, 22,4% pow. Mława, 22,2% pow. Maków Maz., 22% pow. Łosicé, 21,7% Sokołów Podl., 20,5% Pułtusk, 19,9% Garwolin, 19,5% Wyszaków do 10,2% pow. Pruszków, 10,3% Wołomin, 10,5% Grodzisk Maz., 11,2% Nowy Dwór Maz. (powiaty podstołeczne).

W powiatach podstołecznych pewien wpływ na niski procent czytelników mają stosunkowo dobrze pracujące biblioteki związkowe, bliskość bibliotek Warszawy, większa ilość bibliotek domowych, wypożyczanie znajomym i od znajomych itp.

Niewątpliwie środki masowego przekazu kulturalnego — radio, telewizja, kina, teatry mają pewien wpływ na liczbę czytelników, zwłaszcza w „ludnych” powiatach podstołecznych, ale wg. opinii bibliotekarzy nie zagrażają one poważnie stanowi posiadania bibliotek. Odwrotnie — zekranizowana powieść lub adaptowane dla telewizji dzieło literackie wzbudza zainteresowanie czytelników. Tym bardziej odnosi się to do audycji literackich, przeglądów nowości wydawniczych, odczytów, reportaży, które mają odbicie w literaturze. Charakterystyczny jest fakt, że powiaty oddalone od Warszawy — Przasnysz, Siedlce, Łosice i inne wyżej wymienione — mają najwyższy procent czytelników. Nasuwa się wniosek, że obcowanie z książką jest pewną rekompensatą za wyższy stopień trudności w dotarciu do innych źródeł kultury masowej — kina, telewizji, teatru.

Liczba prawie 400 tys. czytelników korzystających z samej tylko sieci bibliotek powszechnych jest bez precedensu w historii naszej kultury i wspianym osiągnięciem kulturalnym województwa. W wielu powiatach co piąty obywatel korzysta z biblioteki, a w niektórych miasteczkach i gromadach (Różan, Mordy, Chorzele, Krasnosielc, Zbuczyn, Kałuszyn, Dzierzgowo, Troszyn) liczba ta sięga 40 i więcej procent mieszkańców. Gdybyśmy dodali do tych liczb czytelników korzystających z bibliotek związkowych, które niejednokrotnie sięgają 25 i więcej procent załogi (np. w Ursusie ponad 2 tys. czytelników), czytelników bibliotek szkolnych technicznych, to obraz czytelnictwa w XX-leciu jest optymistyczny.

Struktura czytelników pod względem wieku też jest dość dobra: 33% stanowią dzieci do lat 14, 26,6% młodzież do lat 20 i 39,7% — dośli.

Natomiast pod względem zatrudnienia jest niekorzystna — za mało jest robotników — nieco ponad 8% i chłopów 20%. Pozostali to pracownicy umysłowi (13%) i młodzież ucząca się (46%). Bibliotekarze oświatowcy w najbliższych latach muszą podjąć najważniejsze zadanie — spopularyzowanie książki w ośrodkach przemysłowych i wśród młodzieży pozaszkolnej, która obecnie stanowi ok. 13% czytelników.



31. Transport książek dla Biblioteki Powiatowej w Żurominie.

Co czytają, jakie są zainteresowania czytelników?

Na przestrzeni 20 lat można było prześledzić dość dokładnie zmienność zainteresowań czytelniczych poszczególnych grup społecznych, czytelników indywidualnych, jak i zainteresowania czytelnicze w ogóle.

Ale wróćmy na chwilę do ilości przeczytanych książek. W jednym tylko 1963 r. czytelnicy przeczytali 6 066 659 książek, średnio 15,45 książki na 1 czytelnika (w kraju 18,4). 90% wypożyczonych książek stanowi literatura popularnonaukowa i społeczno-polityczna.

Nie wchodząc bliżej w wartość poznawczą i ideową przeczytanych książek, można a priori stwierdzić, że 6 milionów książek pozostawiło w sercach i umysłach trwale ślady. A przyjmując dalej, że do biblioteki na ogół kupuje się książki społecznie wartościowe — ten „fakt” kulturalny ma swoją wymowę. Jak wspomniałem na początku, trudno wpływ książki wymierzyć i ocenić, ale jest on niewątpliwy.

Każdy pracujący kilka lat w danym środowisku bibliotekarz ma pod ręką przykłady, potwierdzone kartami czytelnika, jak nieporadny o wąskich nie sprecyzowanych zainteresowaniach czytelnik, pod wpływem mądrych książek rozkwita i kształtuje swoją osobowość.

Zainteresowania czytelnicze zmieniają się bardzo powoli, niemniej można je dostrzec.

W zasadzie wszyscy czytelnicy w swojej „karierze” czytelniczej przechodzą „epidemię” klasyków polskich, zwłaszcza czytelnicy nie wyrobieni, I stopnia. Kraszewski, Orzeszkowa, Prus, Sienkiewicz stanowią lekturę pokoleń. Można śmiało powiedzieć, że dała ona Polakom pewien wspólny zasób pojęć, kształtowała smak literacki, jak również przesądziła o pozytywnym stosunku czytelników do książki w ogóle.

Czy to ze względu na brak tego typu książek w bibliotekach, czy też ze względu na nowe wzory postaw życiowych — literatura drobnomieszczańska, ekliwiwo-sentymentalna, z Rodziewiczówną włącznie, poza przejściowymi lokalnymi epizodami, nie przyjęła się i jako zjawisko godne zainteresowania nie występuje. Są to pozytywne społecznie obserwacje.

Zainteresowanie klasykami polskimi, wliczając czołowych pisarzy międzywojennego XX-lecia oraz współczesnych pisarzy starszego pokolenia, ustabilizowało się na pewnym dość wysokim poziomie. Ich książki znajdują się w bibliotekach jako trwałe zasoby, a czytelnicy żądają ich.

Podobnie rzecz ma się z klasykami literatury światowej. Poczytność współczesnej polskiej i obcej literatury pięknej uzależniona jest od wielu względów. Dzieła o wysokich walorach artystycznych i niebanalnej treści, nawet dość trudne w artystycznej interpretacji, poprzedzane przy tym reklamą i pozytywnymi opiniami czytelników — są dosłownie rozchwytywane. Podstawową trudność w ich upowszechnianiu stanowią małe nakłady. Niecelowe byłoby wymienienie tu wszystkich nazwisk i tytułów, które pokrywają się z powszechną opinią.

Literatura średniego i poniżej średniego poziomu ma niewielki krąg odbiorców.

Literatura kryminalna i drugorzędna literatura piękna ma swoich odbiorców, przy czym większość czytelników czyta zarówno dzieła wysokiej jakości, jak i literaturę rozrywkową.

Najcenniejsze z punktu widzenia oświatowej funkcji biblioteki wypożyczenia książek popularnonaukowych stanowią średnio 9% ogólnej liczby wypożyczeń (od 12,98% w pow. Siedlce do 4,94% w m. Płocku i 5,03% w pow. Garwolin).

W liczbach tych mieszczą się książki rolnicze, fachowe, społeczno-polityczne, światopoglądowe. Mimo wysiłków w kierunku ich popularyzacji, rezultaty nie są zadowalające. Obserwuje się w niektórych powiatach zainteresowanie literaturą rolniczą. Główną przeszkodą w popularyzacji literatury rolniczej, fachowej, światopoglądowej i w ogóle popularnonaukowej jest brak środków finansowych na zakup aktualnych nowości oraz nieumiejętność popularyzowania tych książek przez pewną część bibliotekarzy.



32. Fragment wnętrza Biblioteki Powiatowej w Pułtusk

Działalność kulturalno-oświatowa bibliotek

Piękny dorobek XX-lecia w upowszechnianiu książki zawdzięczamy przede wszystkim ofiarnej pracy bibliotekarzy. 848 bibliotekarzy w woj. warszawskim nie tylko wypożyczają książki, ale inicjują i organizują wiele atrakcyjnych imprez kulturalno-oświatowych, akcji, konkursów czytelniczych itp.

Biblioteki stopniowo przestają być tylko składnicami książek i wypożyczalniami, ale stają się placówkami kulturalnymi o szerokim zakresie pracy oświatowej w środowisku.

Biblioteki powszechne w Pułtusk, Przasnyszu, Mławie, Siedlcach, Ostrowi Maz., Makowie i setkach innych miast, miasteczek i wsi Mazowsza i Podlasia stały się ogniskami kultury socjalistycznej. Niezadowolający jeszcze stan wykształcenia bibliotekarzy nie pozwala na pełną aktywizację kulturalną bibliotek.

Przykładowo tylko w 1963 r. biblioteki publiczne przeprowadziły samodzielnie bądź wspólnie z innymi instytucjami k-o i organizacjami społecznymi ponad 300 spotkań czytelników z pisarzami, naukowcami, działaczami politycznymi; zorganizowały konkurs czytelniczy „Złoty kłós

dla twórcy, srebrne dla czytelników" z 39 tys. uczestników; współuczestniczyły w konkursie teatralno-czytelniczym, w którym wzięło udział ponad 200 amatorskich zespołów teatralnych; zorganizowały konkurs kierowników punktów bibliotecznych (przy udziale 2 tys. punktów); kilka tysięcy wystaw książki i prasy na różne okolicznościowe tematy oraz inne atrakcyjne formy pracy oświatowej z książką, np.: kursy języków obcych, teatrzyki kukiełek, kółka zainteresowań dla młodzieży itp.

Coraz częściej i chętniej bibliotekarze współpracują w upowszechnianiu książki z organizacjami społecznymi i instytucjami oświatowymi: ZMW, ZMS, służbą rolną, szkołami, związkami zawodowymi, świetlicami.

W związku z XX-leciem PRL bibliotekarze podjęli niezwykle cenne w swojej treści zobowiązania dotyczące zwiększenia kręgu oddziaływania książki, popularyzacji literatury popularnonaukowej, imprez oświatowych itp.

Praktycznie nie ma ważniejszego wydarzenia kulturalnego, rocznicy kulturalnej, imprezy w środowisku, w którym nie braliby czynnego udziału bibliotekarze.

Przy 300 bibliotekach powszechnych działają koła przyjaciół bibliotek, które, jak np. w Pułtusku, Siedlcach, Mławie, podejmują szeroką akcję popularyzacji książki i organizują imprezy oświatowe.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna poza instruktażem i kontrolą działalności bibliotek opracowuje i dostarcza materiały metodyczne, repertuarowe, inicjuje akcje czytelnicze, szkoli bibliotekarzy wszystkich sieci bibliotecznych. Opracowuje również materiały bibliograficzne, m. in. wydaje bieżącą „Bibliografię Województwa Warszawskiego”.

Dorobek XX-lecia województwa warszawskiego w upowszechnianiu książki jest cennym, niezatartym wkładem w budownictwo Polski Ludowej.

Rozwój sieci bibliotek powszechnych, księgozbiorów i czytelnictwa w okresie XX-lecia woj. warszawskiego

Rok	Ogółem bibl. powsz.		W tym grom. bibl.	Punkty bibl.		Księgozbiory			Czytelnicy		Wypożyczalnia		budżet w tys.
	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12		
1938 ³	108	—	300	63,0	—	—	16,0	1,3	—	—	—	—	—
1944	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1945	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1946	38	14	—	29,6	0,01	—	—	—	—	—	—	—	—
1947	73	36	—	107,0	0,05	—	—	—	—	—	—	—	—
1948	230	183	—	270,0	0,12	—	—	—	—	—	—	—	—
1949	350	285	—	360,0	0,18	—	—	—	—	—	—	—	—
1950	355	284	—	661,0	0,32	—	51,2	2,5	2 410	47	2 347	—	—
1951	355	284	—	986,0	0,47	—	55,5	2,7	2 550	45	2 862	—	—
1952	350	284	—	1 212,0	0,58	—	122,2	5,9	3 700	30	3 547	—	—
1953	369	291	—	1 377,0	0,64	—	178,2	8,5	4 181	18,2	3 623	—	—
1954	369	291	—	1 565,0	0,72	—	213,6	9,6	3 885	18,1	5 253	—	—
1955	366	305	—	1 723,0	0,78	—	234,5	10,5	3 799	16,2	5 616	—	—
1956	478	413	—	1 809,0	0,80	—	272,2	12,2	4 864	17,8	6 392	—	—
1957	522	453	—	1 930,0	0,85	—	291,0	13,0	4 865	16,7	8 791	—	—
1958	548	475	—	2 025,0	0,89	—	287,0	12,7	4 320	15,0	10 682	—	—
1959	565	496	—	2 138,0	0,9	—	275,5	12,0	4 308	16,0	11 323	—	—
1960	554	480	—	2 263,0	0,91	—	291,8	12,7	4 763	16,3	13 879	—	—
1961	568	493	—	2 422,0	1,04	—	312,0	13,7	5 068	16,2	15 641	—	—
1962	524	449	—	2 529,0	1,06	—	338,5	14,4	5 369	16,0	16 827	—	—
1963	532	457	—	2 586,0	1,07	—	364,3	15,4	5 948	16,3	18 434	—	—
1964 ⁴	545	470	—	2 897,0	1,2	—	391,8	16,3	6 067	15,5	18 336	—	—
			—	2 897,0	1,2	—	409,0	17,0	6 544	16,0	19 438	—	—

³ Wydział Statystyki PWRN. Województwo warszawskie w liczbach 1938—1958.⁴ Plan.

Stan bibliotek i czytelnictwa
na dzień 31 XII 1963 r. (wg GUS) w woj. warszawskim.

Lp.	Powiat	Bibl. ogół.	GBP	Filie	Punkty	Księgozbiór	Na 1 mieszk.	Zakup na 1 mieszk.	Pren. czas. na 1 m.	Czytelnicy	%	Czytelnie
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
1	Ciechanów	18	17	1	158	91 428	1,11	1,00	0,17	12 979	15,7	8
2	Garwolin	19	16	9	110	103 817	1,19	1,26	0,27	17 378	19,9	1
3	Gostynin	18	16	4	135	103 884	1,46	1,14	0,31	12 219	17,2	1
4	Grodzisk	16	13	5	71	69 193	0,77	0,58	0,36	9 454	10,5	2
5	Grójec	24	20	2	121	104 130	1,14	0,68	0,09	14 369	15,8	3
6	Łosice	18	17	5	100	74 639	1,50	1,16	0,21	10 965	22,0	2
7	Maków	14	12	2	128	70 469	1,37	1,19	0,34	11 434	22,2	7
8	Mińsk	24	22	6	140	113 252	1,11	1,31	0,21	16 818	16,5	5
9	Mława	16	15	1	127	72 605	1,16	0,87	0,15	14 689	22,4	5
10	Nowy Dwór	18	14	6	79	71 025	0,74	0,68	0,14	10 709	11,2	4
11	Ostrołęka	17	16	1	168	72 903	0,84	0,85	0,15	12 221	14,1	2
12	Ostrów Maz.	19	17	2	142	84 708	1,13	1,07	0,34	14 723	19,6	5
13	Otwock	14	9	4	73	71 930	0,84	1,10	0,21	12 103	14,1	3
14	Piaseczno	19	15	5	67	94 466	1,06	1,59	0,11	12 227	13,7	2
15	Płock	24	22	7	153	112 852	1,28	1,21	0,19	14 335	16,3	10
16	Płońsk	24	23	4	160	94 170	1,16	0,80	0,17	13 443	16,5	2
17	Pruszków	18	11	6	69	93 891	0,73	0,38	0,24	13 250	10,2	10
18	Przasnysz	20	18	3	175	93 507	1,46	1,10	0,23	14 914	23,1	10
19	Pułtusk	16	14	4	159	90 648	1,39	1,90	0,24	13 422	20,5	7

20	Ryki	17	15	2	98	62 942	1,00	1,09	0,67	10 557	16,8	13
21	Siedlce	24	22	12	176	120 694	1,62	1,93	0,14	17 071	22,8	8
22	Sierpc	23	21	—	160	86 785	1,20	1,04	0,31	14 272	19,7	3
23	Sochaczew	14	12	3	124	77 640	1,02	1,13	0,22	11 632	15,3	4
24	Sokolów	19	18	2	137	84 754	1,30	0,88	0,18	14 114	21,7	3
25	Węgrów	18	17	3	137	81 404	1,08	0,77	0,04	12 060	15,9	2
26	Wolomin	27	19	3	117	88 873	0,58	0,29	0,05	15 820	10,3	2
27	Wyszków	15	14	2	105	57 458	1,18	1,28	0,12	9 479	19,5	2
28	Zuromin	13	12	3	65	49 948	1,28	0,55	0,35	7 373	18,9	4
29	m. Otwock	1	—	2	7	24 440	0,65	1,35	0,22	5 876	15,5	1
30	m. Plock	1	—	1	3	36 974	0,75	1,52	0,10	6 483	13,1	1
31	m. Pruszków	1	—	2	2	43 452	1,15	1,52	0,04	5 727	15,2	—
32	m. Siedlce	1	—	3	11	44 664	1,29	1,93	0,21	6 478	18,6	1
33	Żyrardów	1	—	2	11	27 429	1,89	1,18	0,19	3 241	10,5	3
34	WPB	1	—	—	—	15 507	—	—	—	62	—	—
	Razem	532	457	117	3 488	2 586 481	1,07	1,04	0,21	391 897	16,3	136
	Polska	5 832	4 878	1 961	25 594	37 576 800	1,2	1,64	0,32	4 424 500	14,4	2 627